

Cena numeru
200.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 4.800.000.
Odnośnienie do domów 100.000

Z przesyłkami

Miesięcznie 6000.000

za Łodzią egz. 20.000 drożej

konto P.K.O. 60254.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVII r.

istnienia

Konkord i Kam.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-8 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

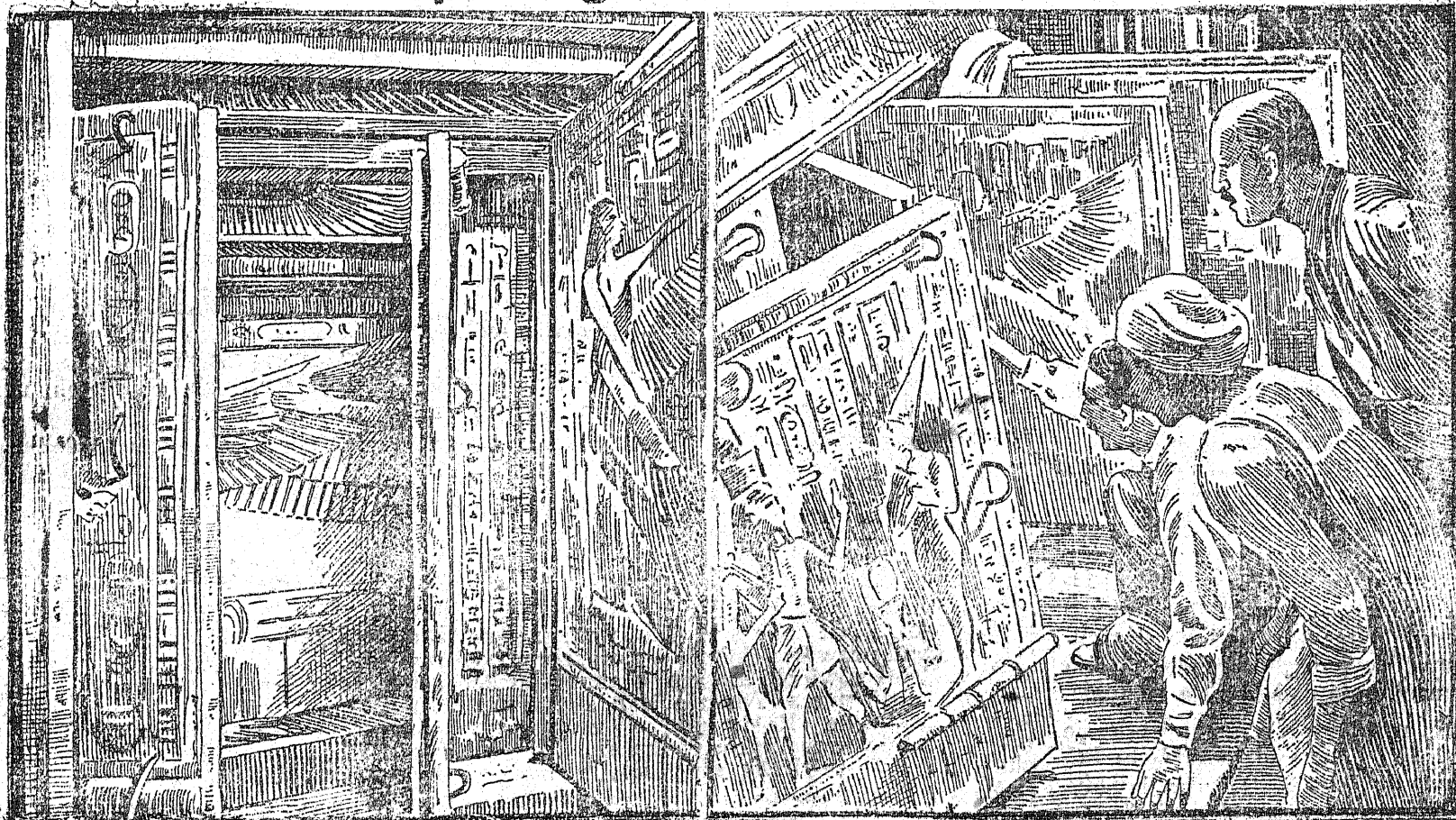
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 20 lutego 1924 r.

Odkopanie grobowca Tutankhamena.



Po długich, mozolnych pracach udało się nareszcie Howardowi Carterowi i tow. dostać się do samego grobowca króla Tutankhamena, ukrytego jak się okazało — w czterech dębowych skrzyniach. Skrzynie te trzeba było usunąć, co widać na naszej ilu-

stracji, poczem oczom archeologów ukazał się nareszcie wspaniały kamienny sarkofag, przewyższający swoją okazałością wszelkie oczekiwania. Sam sarkofag składa się z żółtego, krystalicznego piaskowca w całości doskonale utrzymanego. Musi on być znakomi-

tego mistrza. Tylko wierzchnia płyta składa się z dwóch granitowych części. Wnętrza sarkofagu jeszcze nie otwarto i niewiadomo, kiedy to nastąpi. Poza tem znaleziono przy sarkofagu mnóstwo kosztowności, rzeźb i malowideł.

Unja czy katolicyzm łaciński.

W ostatnim artykule moim o stosunkach wyznaniowych na naszych kresach wschodnich, ściśle mówiąc — północno-wschodnich, zaznaczyłem, że dość znaczny tu odsetek ludności prawosławnej jest tylko pozornym, gdyż są to prawosławni bardzo świeżej daty, od jednego, najwyżej dwóch pokoleń, nawróceni z unji przy pomocy sposobów, o których szeroko w swoim czasie mówiono. Dziś wprawdzie wśród ludu pamięć owych gwałtów, owych „krwawych chrztów“ zbladła, zwłaszcza gdy chodzi o młodzież, z drugiej strony jednak prawosławie nie zdołało tu głębszych zapuścić korzeni, było ono zawsze wyznaniem „urzędowym“, z chwila zaś gdy upadł rząd, który je propagował, straciło grunt pod nogami.

Pole dla pracy misyjnej otwiera się więc tu bardzo szerokie i wdzięczne, pytanie tylko, w jakim kierunku praca ta powinna być prowadzona: czy należy dążyć do odrodzenia tu unji, czyli też należy ugruntować katolicyzm obrządku łacińskiego.

Z pośród wyższych dostojników Kościoła na naszych kresach mamy bodaj dwóch

który czynnie prowadzi tu wśród ludu propagandę Unji, dotychczas jednak bez żadnego skutku.

Nie ulega kwestji, iż czcigodny pasterz powoduje się jedynie względami idealnymi na dobro Kościoła, że tym sposobem ma nadzieję znaleźć drogę w głąb Rosji prawosławnej. Zna czy to powtarzać błąd, który raz już popełniliśmy przed trzema przeszłymi wiekami. Gdyby zamiast Unji brzeskiej rozwinięto na kresach propagandę katolicyzmu łacińskiego, proces potrwiałby może nieco dłużej, rezultat jednak byłby bardziej gruntowny, i dziś granica katolicyzmu, a co za tem idzie — kultury zachodniej i państwowości polskiej sięgałaby po Dniestr i poza Dzwinę.

Unja nie okazała tej odporności, jakiej się po niej spodziewano, jaka niezbędna jest na naszych kresach, gdzie kościół narażony jest na ustawiczne szturmowanie ze strony prawosławnego wschodu. Wprawdzie historia przechowała nam przykłady bohaterskiego wprost oporu unitów, wprawdzie część unitów, przemocą na prawosławie nawróconych, skoro tylko można było, wróciła na łono katolicyzmu — niewiedźmy sobie jednak otwarcie, czy była to

część tylko i to stosunkowo nie znaczna, ogromna większość, zamieszkująca obszar gubernji Witebskiej, Mohylewskiej, Mińskiej po części Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny pozostała przy prawosławiu. Tymczasem rozrzucona po tych obszarach ludność katolicka obrządku Zachodniego, jakkolwiek w swoim czasie niemniej od unitów prześladowana — wytrwała w wierze ojców i do dnia dzisiejszego tworzy w Mohylewskiej, Witebskiej etc. dość znaczne oazy katolickie. Unja, która otworzyć miała katolicyzm drogę na Wschód przeciwnie, stała się pomostem dla prawosławia, które wtargnęło na Zachód, tworząc długie drogi aż po Grodno i Brześć wśród rdzenia katolickiej i polskiej niegdyś ludności. Prawdziwym pionierem katolicyzmu na wschodzie okazał się jedynie kościół łaciński.

Drugim zwolennikiem Unji w naszej dziejczyźnie jest bezspornie biskup wileński ks. Matulewicz. Nie występuje on wprawdzie osobiście z inicjatywą, działa natomiast przy pomocy protegowanego przez się duchowieństwa białoruskiego. Tylko, że tu motywy są zgoła odmienne od tych, którymi kieruje się biskup Ropp — są to motywy wąsko polityczne, zmierzające do stworzenia niezależnego państwa białoruskiego, przyczem Kościół unicki stałby się niejako kościołem „narodowym“ Białorusi. Przewznie to naiwotwórci jeden z

głównych kapłanów białoruskich i zwolenników Unii, ks. Stankiewicz, pisząc w swym tygodniku „Krynica“ (Nr. 9 z dn. 25 marca 1921) „nie należy rozpoczynać propagandy unii przy pomocy niezrozumiałych dyskusji na temat różnicy między katolicyzmem a schyzmą... oprócz Unii białorusinów-katolików i schyzmatyków należy na odrodzeniu społecznym i politycznym Białej Rusi; inaczej mówiąc trzeba się oprzeć w sprawach unii na interesach ekonomicznych i politycznych białorusinów“.

W tem piśmie z dn. 3 kwietnia 1921 r. pisze ks. Stankiewicz „podstawa Unii będzie odrodzenie narodowe Białorusinów, nadanie im swobód politycznych i społecznych“. Kto zna kierunek w jakim działa i agituje tujejsze duchowieństwo białoruskie, wie, co oznacza owa „swoboda polityczna“ i „ubezpieczenie interesów ekonomicznych“ ludu białoruskiego — to oderwanie dzielnicy wschodniej od Polski celem połączenia jej z „sowiecką republiką białoruską“ oraz wywłaszczenie ziemskiej własności polskiej. Program ten posiada gorących zwolenników w szeregach „Wyzwolenia“, czy jednak godzi się używać Kościoła jako środka agitacyjnego i na takich podstawach opierać Unię? To pytanie, na które każdy wierzący katolik a zwłaszcza kapłan niewątpliwie sam łatwo znajdzie odpowiedź.

Co do nas sadzimy, iż wybór pomiędzy Unią a Obrządkiem łacińskim należy pozostać samemu ludowi. Jako, że praktyka dała to odpowiedź całkiem wyraźną: kiedy w roku 1906 — tym, pod naciskiem prądów rewolucyjnych car Mikołaj II — dał poleć ukazy tolerancyjne, skorzystało z tego 200,00 byłych unitów, przemocą do prawosławia zalążonych (przeważnie z Podlasia, Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny — mniej z Mińszczyzny, prawie wcale z Mohilewszczyzny i Witebszczyzny). Wszyscy oni wracali na łono Kościoła, ani jeden głos nie podniósł się za Unię.

Nastroj i zapatrywania nie zmieniły się pod tym względem bynajmniej wśród ludu, który dotąd uważa Unię za Katolicyzm ięgdysby „drugiej klasy“, za „wiare chłopską“.

To też dziś, w czasach tak wybujałego demokracji, chłop uważa narzucanie sobie Unii za pewne pogwałcenie panującej równości, za chęć poniżenia go. Mógł tu przytoczyć przykład całkiem konkretny i bardzo charakterystyczny: z okolic Nowogródka przy był pewien kmotek, prawosławny do biskupa Roppa i wyraził chęć przycięcia katolicyzmu, kiedy zaś biskup zaproponował mu powrót do wiary przodków jego — tj. do Unii, kmotek stanowczo zaprotestował, powiadając: „ja chce na wiare pańska“. Wypadek to nie odosobniony, podobny pogląd na Unię jako na wiare „chłopską“ jest powszechny.

Rozumiemy doskonale, iż z punktu widzenia kanonicznego niema wiary „pańskiej“ ani „chłopskiej“ — z drugiej strony jednak Stołca Apostolska, jak wiemy nakazuje misjonarzom uwzględniać zwyczaje i przekonania ludności miejscowej, o ile te nie są sprzeczne z dogmatem Kościoła. W danym wypadku nie podobnego nie zachodzi, gdyż pragnienie ludu należenia do Kościoła Katolickiego, obrządku łacińskiego, nie zaś do Unii, może być uważane za coś zdrożnego.

Tylko niepoprawni marzyciele i teoretycy, nieznający rzeczywistości, nieznający ludu, jego przekonań — z drugiej zaś strony — nieznający niepoprawni politycy, nadużywają Kościoła do swych celów całkiem świeckich, popierać mogą Unię, która nie posiada u nas gruntu realnego i dla tego propaganda taka jest tylko przeszkodą w rozwoju Katolicyzmu na naszych kresach północno-wschodnich.

Jan Obst.

Przygotowania do przyjęcia p. A. Thomasa.

Przybędzie w czwartek 21 b. m. do Warszawy.

WARSZAWA 19,2 (PAT) Przejazd dyrektora międzynarodowego biura pracy p. Alberta Thomasa opóźnił się o jeden dzień i nastąpi dopiero w czwartek, dnia 21 b. m. W dniu dzisiejszym wzięli na spotkanie p. Thomasa imieniem rządu polskiego kierownik referatu międzynarodowego ustawodawstwa pracy p. Seweryn Horszowski, który powita

gościa na granicy polskiej w Zbaszynie. Na dworzec w Warszawie przybędą na spotkanie p. Thomasa p. kierownik min. pracy i opieki społ. Simon, delegat rządu polskiego do rady administracyjnej międzynarodowego biura pracy p. Sokal oraz przedstawiciele MSZ, Min. Kol. Żelaznych wysłało na granice do rozporządzenia p. Thomasa wagon salonowy.

Breccja przestanie być monarchją.

Na zgromadzeniu narodowym domagano się proklamowania republiki.

ATENY 19,2 (PAT) Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego b. prezydent ministrów Gontas, po wygłoszeniu przemówienia przeciw dynastji złożył wniosek oświadczenia, że

wobec obalenia dynastji zgromadzenie może proklamować republikę. Drugi wniosek, zredagowany w podobny sposób został złożony przez grupę deputowanych republikanów. Zastępca przewodniczącego związku republikańskiego przedstawił trzeci wniosek, domagający się wprowadzić również

proklamowania przez konstytuante republiki, jednak pod warunkiem, że naród będzie powołany do udzielenia drogą plebiscytu definitywnej sankcji tej zmianie w ustroju kraju.

Prezydent rady ministrów Kafanarys oświadczył, że powyższy wniosek jest dowodem wyrzeczenia się programu ze strony pierającego dotychczas ideę republikańską stronnictwa. Wniosek ten wywołał wielką sensację, zwłaszcza, że przyłączyło się do niego kilku deputowanych z innych ugrupowań. Diś dalszy ciąg obrad.

Kpi, czy o drogę pyta?

Cziczierinom wciąż jeszcze mający się monarchją Habsburgów.

WIEN 19,2 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi, że uznanie Rosji przez Austrię nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Rząd sowiecki sto. na stanowisku że uznanie Rosji przez Austrię jest zbyteczne, wobec faktu, że Rosja została już przez Austrię w traktacie w Brześciu Litewskim. Według poglądu austriackich mężów

stanu, nie można obecnej republiki austriackiej uważać za prawnego następcę dawnej monarchji habsburskiej. Nadto ze strony austriackiej podnoszą, że traktat brzeski został unieważniony przez Rosję w r. 1920. Austria jest zatem zdana, że potrzebne jest osobne uznanie Rosji sowieckiej przez obecną republikę austriacką.

Przesilenie parlamentarne w Niemczech.

Kancelerz M rx grozi rozwiązaniem Reichstagu

BERLIN 19,2 (AW) Kancelerz Rzeszy zawezwał przywódców frakcji parlamentarnych i przedstawił im program prac Reichstagu według projektu rządowego. Rząd postanowił niedopuszczać do krytyk, a tem mniej do obalenia któregośkolwiek z rozporządzeń, wydanych na mocy pełnomocnictw, otrzymanych od parlamentu. Przedstawiciele frakcji socjalistycznej oświadczyli, że nie mogą się zgodzić na ten plan i że kilka rozporządzeń musi być poddanych krytyce. Również i inne stronnictwa przygotowują wnioski, których

celem jest wywołanie dyskusji nad działalnością rządu. Wobec tego kancelerz zakomunikował, że zmuszony jest chwycić się ostatecznego środka i rozwiązać parlament.

BERLIN 19,2 (AW) W przeciwieństwie do głosów prasy prawicowej, zapowiadającej rozwiązanie Reichstagu, „Vossische Zeitung“ sadzi, że partie zdolają uchylić gwałtowny konflikt między rządem a parlamentem i że wobec tego stanie się możliwym utrzymanie terminu nowych wyborów, które były wyznaczone na czerwiec.

Sowiety z nieufnością odnoszą się do konferencji bałtyckiej.

Nas ani to grzeje, ani ziębi.

REWEL 19,2 (AW) „Reweler Botte“ omawiając konferencję bałtycką w Warszawie podkreśla, że obecność na niej Zamovskiego przyczyni się niewątpliwie, że poltyka bałtycka Polak przybierze bardziej zdecydowane niż dotąd kształty. Przechodząc do

nieufności, z jaka odnosi się do konferencji bałtyckiej Rosja sowiecka, dziennik oświadcza, że

w Moskwie powinni pamiętać o tem, iż jedynie nieufność państw bałtyckich do wielkich i silnych sąsiadów skłoniła je do nawiązania rokowań z Polską, gdyż Polska jest jedynym państwem, które daje

gwarancje militarnej obrony przeciw próbom niespodziewanych napaści. Jakiej doznała Estonia w 1918 r.

ZBYT USTEPLIWY..

KOWNO 19,2 (AW) Według kresowych tu pogłosek, gabinet Galwanauśka jest silnie zachwiany. Jak wiadomo, w sejmie kowieńskim socjaliści oraz rolnicy wnieśli interpelacje, domagające się votum nieufności dla Galwanauśka z powodu jego zbyt

ustepliwości w kwestji Kłajpedy.

WARJACKI CZYN KOMUNISTY.

RZYM 19,2 (PAT) „Tribuna“ donosi z Forli, że jakiś nieznaną komunistą zraniwszy śmiertelnie jednego faszystę i jednego żołnierza usiłował popełnić samobójstwo.

Mussolini zadowolony z „dobrego interesu”

Sowiety także. A Mac Donald jeszcze konferuje.

MOSKWA 19,2 (PAT) Przybył tu ambasador włoski Mangoli. Ambasador przyjeżdżał wczoraj przez Cziczera i Litwę.

RZYM 19,2 (PAT) Kraża pogłoski, że b. przedstawiciel Rosji w Rydze Jureniew, który zajmował następnie stanowisko kierownika handlowej izby rosyjskiej w Pradze, mianowany zostanie ambasadorem w Rydze.

LONDYN 19,2 (PAT) Mac Donald od był konferencji z delegatem sowieckim, Rakowskim, który wyjechał do Moskwy, aby zasięgnąć instrukcji w sprawie przemysłowej

konferencji anglo-rosyjskiej. Przewodniczącym delegacji angielskiej na tej konferencji będzie sir Sydney Schatman. Anglik miał zaproponować Rosji utworzenie w portach rosyjskich specjalnej strefy, w której kupcy i przemysłowcy mogliby magazynować towary, przeznaczone dla Rosji wzgl. towary, przeznaczone do wywozu z Rosji.

MOSKWA 19,2 (AW) W dniu 17 bm. Norwegia uznaje Sowiety de jure. Przedstawiciel Norwegii w Moskwie, Jakheim, złożył Cziczerowi notę, zawiadamiając go, że został mianowany charge d' affaires w Moskwie.

Z SEJMU.

Dalsza dyskusja nad ustawą o ochronie lokatorów.

WARSZAWA 19,2 (PAT) Sejm. Przed porządkiem dziennym marszałek zawiadomił izbę, że prezydent Rzplitej zwołał gen. Sosnkowskiego z urzędu ministra spraw wojskowych, a na jego miejsce mianował gen. Sikorskiego.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad ustawą o ochronie lokatorów.

Posel Sommerstein (koło żydowskie) podkreśla, że w ustawie wysuwa się na pierwszy plan trzy problemy: 1) swobodę umów, 2) dopuszczanie wypowiedzenia mieszkania, 3) stawki przemysłowe i zaznacza przytem, że swoboda umów zasadniczo musi podważyć ochronę najemcy z tem, że pod płaszczykiem swobodnej umowy, właściciele pobierać będą czynsz wygórowany.

Nie możemy brać na siebie odpowiedzialności za tę ustawę w tej formie.

Posel Popiel (NPR): Przystępujemy do rewizji ustawy o ochronie lokatorów w chwili kryzysu gospodarczego w kraju i nie możemy się bezrobocia. Musimy więc bardzo ostrożnie sprawę załatwić, aby nie przesadzić jej zbyt pochopnie na niekorzyść szerokich mas.

Klub jest zwolennikiem określenia wysokości świadczeń procentowo od komornego. Co do wypadków, w których właściciel może wynająć mieszkanie, to pogorszeniem ustawy jest przepis, że powodem wystarczającym jest zaleganie przez lokatora z dwiema kolejnymi ratami komornego. Postawimy poprawkę, aby brak pracy usprawiedliwiał w takich wypadkach. Będziemy głosować za ustawą tylko w razie uwzględnienia naszych poprawek. W przeciwnym razie uchylimy się od odpowiedzialności za nią.

Posel Matakiewicz (Klub Kat. Lud.): Pragniemy zapewnić

lokatorom dach nad głową za odpowiednim czynszem, któryby umożliwił właścicielowi choćby skromny remont.

Za główną przyczynę m. in. w mieszkaniowej uważamy brak kredytu budowlanego wskutek niestabilnej waluty. Po dokonaniu sanacji skarbu powinno być obowiązkiem państwa wystąpić z inicjatywą budowlaną przez budowę rozmaitych nowych gmachów publicznych, aby zwolnić domy prywatne.

Posel Bittner (Chr. Dem.): Ustawa ta nie zadowala nikogo. Właściciele będą niezadowoleni ze skrepowania, lokatorzy z wygórowanych stawek, sublokatorzy będą uważali, że prawa ich nie są dość zabezpieczone. Niemniej musimy wyjść z błędnego koła. Ustawa musi być uchwalona w imię interesów m. in.

posel Królikowski dowodzi, że trzeba wszystkie domy wywłaszczyć. Na tem rozprawy odroczone do następnego posiedzenia.

BOLSZEWICKI APETYT P. KRÓLIKOWSKIEGO.

Posel Królikowski dowodzi, że trzeba wszystkie domy wywłaszczyć.

Na tem rozprawy odroczone do następnego posiedzenia.

Posel Jaworski przedstawił sprawozdanie komisji administracyjnej o wniosku posła Liebermanna w sprawie bicia więźniów przez policję na kresach. Komisja jednomyślnie po wzięła rezolucję, aby polecić zbadanie tych rzeczy istniejącej już komisji dla zbadania stosunków na kresach wschodnich i zdania sprawy Sejmowi. Komisja rozszerzyła powyższy wniosek, żądając zbadania organizacji naszych stosunków więziennych.

POSEL CZAPINSKI O RAJU BOLSZEW.

W dyskusji nad sprawozdaniem komisji administracyjnej zabrał głos poseł Kozicki i poseł Czapiński (PPS). Ten ostatni gorąco popierał wniosek komisji, przyczem w swej mowie protestował

przeciw mordom w Rosji

sowieckiej, dokonywanym na socjalistach. Mówca przytoczył cały szereg faktów, m. in. fakt wystawiania latem na ukąszenie komarów.

W głosowaniu przyjęto następujący wniosek komisji administracyjnej: „Porucza się komisji dla zbadania stosunków na kresach zbadać fakty bicia i znęcania się nad więźniami, jakoteż zbadać system postępowania wobec więźniów w więzieniach na obszarze Rzeczypospolitej.

Komisja ta ma przedłożyć Sejmowi wyniki swych badań. Następne posiedzenie w czwartek o godz. 4 po południu. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji nad ustawą o ochronie lokatorów.

skiego (bryliste), kandydata lewicy. Referentem ustawy o gminie miejskiej został także głosem Thugutta Jaworowski (PPS).

To też gdy wysunięto kandydaturę p. Kozłowskiego (Zw. L. N.) jako referenta ordynacji wyborczej miejskiej, rzekł się on wobec stanowiska Thugutta i mimo jego próśb kandydatury nie przyjął, a grupy większości od głosowania uchylili się referat zaś objął p. Popiel.

P. Thugutt, zrozumiałwszy nietakt swego postępowania, przy ustalaniu referenta samorządu powiatowego, nalegał by tę kandydaturę przyjęły stronnictwa większości, te jednak uchylili się; fakt ten wprowadził lewicę w wielkie zakłopotanie i dopiero po długich staraniach udało się jej namówić wyzwoleńca p. Bogusławskiego do obietnicy referatu.

ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Wczoraj zapisały się na akcje Banku Polskiego następujące instytucje: Bank Hellsa w Krakowie 520 akcji, fundusz emerytalny Banku Krajowego 77 akcji, Kasa Przejrzystości Banku Handlowego w Warszawie 50 akcji, Bank Budowlany 50, Poznański Bank Ubezpieczeń 25. Z osób prywatnych zanotowano nazwiska następujące: B. minister skarbu Józef English Poznań, Marian Strumilo z Wilna Jan Ostrowski, Ignacy Matuszewski Roman Miłkowski, Tomasz Krasowski wszyscy z Wilna, Jerzy Karpiński z Leczyckiego, Tadeusz Marek z Kolskiego, Aleksander Ciszewski z Królewskiej Huty, dr. Pietrzycki z Tlumacza, Abram Sójka z Częstochowy wreszcie szereg osób z Warszawy: Stanisław Zarzycki Kazimierz Karzo-Siedlecki, Maksymilian Wiesel, Adam Jaszczołt, Arpat Chowańczuk Marian Wiśniewski i inni.

TELEFONEM Z WARSZAWY

SPRAWA GEN. ST. HALLERA I POSŁA MIEDZIŃSKIEGO.

*) Pol. Agencja Telegr. ogłasza: W sprawie honorowej między generałem Stanisławem Hallerem a posłem do Sejmu Miedzińskim, otrzymał generał St. Haller żądane zażalenie od posła Miedzińskiego w jego liście do Marszałka Sejmu, w którym poseł Miedziński swój zarzut uczyniony gen. St. Hallerowi, jakoby się ten uchylał od obrony honoru oficerskiego, wyjaśnieniu sprawy uznaje za nieuzasadniony i cofa.

RUCH NA KOLEJACH.

*) W okręgu dykcji krakowskiej w ciągu ubiegłej doby nie było opadów śnieżnych. Mróz dochodził do 15 stopni. Ruch ogólny zamknięty jest tylko na szlaku Białe-Czyrce-Kocmyrzów.

W dykcji katowickiej z powodu bardzo silnych mrozów praca przekopowa na punktach węzłowych utrudniona.

W dykcji warszawskiej zamkniętych szlaków niema. Ruch osobowy normalny. Jedynie w Łazach ubiegłej nocy spadł obfity śnieg, utrudniając pracę przekopową.

W dykcji stanisławowskiej podjęto ruch ogólny na liniach: Tarnopol-Potutory, Biała Czerwieńska-Zaleszczyki. Kilka linii drugorzędnych jest nadal zamkniętych dla ruchu.

W dykcji radomskiej, poznańskiej i gdańskiej ruch normalny.

O ZNIEWAŻENIE GRANICY GOSPODARCZEJ MIĘDZY B. DZIELNICĄ PRUSKĄ A RESZTĄ RZPLITEJ.

*) Rada Ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu złożyć Sejmowi projekt ustawy o definitywnym postanowieniu w obrębie handlu między b. dzielnicą pruską a innymi dzielnicami Rzplitej Polskiej. Ustawa uchylałaby dotychczasowe prowizoryczne rozporządzenia w tym przedmiocie. Rozporządzenia te właściwie nie zmusiły wyraźnie dawnych postanowień co do granicy gospodarczej między b. dzielnicą pruską a resztą Rzplitej, lecz zawieszały tylko ich zastosowanie. Utrzymanie tego rodzaju granicy było swego czasu konieczne z powodu istniejących w b. dzielnicy pruskiej zupełnie odmiennych warunków i selwestru na niektóre artykuły, przez co też uzasadniona była konieczność utrzymania zamknięcia obszaru gospodarczego od strony innych obszarów Rzplitej, posiadających odmienny system gospodarczy. Wobec zaprowadzenia wolnego handlu ziemioplodami na całym obszarze Rzplitej i wobec stale posuwającego się ujednolicenia stosunków gospodarczych w poszczególnych dzielnicach, uwydatniającego się najwięcej w zrównaniu cen na różne artykuły, ustawowe i ostatecznie formalne zniesienie granicy gospodarczej jest nieodzownym nakazem obecnej chwili.

PRASA SOWIECKA A KONFERENCJA BAŁTYCKA.

MOSKWA 19,2 (AW) Cała prasa sowiecka zamieszcza obszerną depesze z Warszawy, o konferencji bałtyckiej, która żywo interesuje opinie publiczną Rosji.

Z komisji sejmowych.

NIETAKTY P. THUGUTTA W KOM. ADMINISTRACYJNEJ.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej miano dokonać rozdziału referatów o ustawach samorządowych. Na referenta ustawy w gminach wiejskich stronnictwa większości wysunęły p. Erdmana, lewica zaś — Putka. Obaj kandydaci otrzymali równą ilość głosów, lecz przewodniczący Thugutt rozstrzygnął na rzecz Putka.

Następnie powtórzyło się to samo przy wyborach referenta ordynacji do gmin miejskich, w których Thugutt rozstrzygnął w takich samych warunkach na rzecz p. Pawłow

Aterzysta w wielkim stylu

Fałszywy hrabia, inżynier, dygnitarz państwowy, kawaler orderu „Virtuti Militari”. — Aresztowano go w Łodzi.

W swoim czasie policja warszawska i prowincjonalna zaczęła otrzymywać skargi na pewnego dygnitarza państwowego, który podejmował się na warunkach bardzo dogodnych dostaw węgla. Wydawał reflektantom należycie zaświadczone kwity z odbioru należności, a że był przyodziany w wytworny mundur, przyozdobiony orderem „Virtuti Militari”, nikt więc nie wątpił i ma do czynienia z istotnym wyższym urzędnikiem.

Osobnik ten ujęty za fałszerstwa, legitymował się początkowo dokumentami, wystawionymi na nazwisko Odrowąż — Augusty nowicza, nadkomisarza górniczego. Gdy jednak dokumenty okazały się fałszywe, zeznał, że nazywa się właściwie Komornicki.

To nazwisko przypomniało policji szereg skarg składanych przez właścicieli wielu sklepów na jakiegoś osobnika, który uchodząc za hr. Komierowskiego, dokonywał zakupów broni, galanterji i t.p. i na wszystko wydawał czeki na jeden z banków, w którym, jak się okazało, nie było pokrycia.

Był to, jak się okazało, ten sam oszust.

Pozatem otrzymano informacje z Poznania, że ten sam osobnik dopuścił się tam do oszustw pod nazwiskiem inż. Aleksandrowicza. Przyparty do muru oszust ów zeznał, że

faktycznie nazywa się Marjan Kuskowski, że jest mieszkańcem Warszawy, synem pracownika kolejowego, że odbył krótkie studia politechniczne. Będąc w formacjach legjonowych został jako podejrzany o szpiegostwo, usunięty z szeregów, a potem za bezprawne noszenie munduru, skazany na karę więzienia, które odsiadywał w areszcie Centralnym.

Po trzech miesiącach skorzystawszy ze sposobnej chwili uciekł się w pozostawiony w kancelarji mundur i czapkę naczelnika więzienia i przez nikogo nie zatrzymywany zbiegł z gmachu aresztu Centralnego.

Przylapany ponownie, Kuskowski powędrował znów do więzienia, sprawy jego sądzone miały być w rozmaitych sądach, zależnie od miejsca przestępstwa. Jedną z nich wypadło sądzić w Poznaniu.

Tam też pod konwojem został przewieziony. Po osądzeniu w drodze powrotnej Kuskowski znów zbiegł. Dopiero w ubiegły wtorek w Łodzi aresztowano za sfalszowanie dokumentów skarbowych w celach oszukiwanych niejakiego Dołęg-Szczepańskiego. Karły daktyloskopijne wykazały iż Szczepańskim jest właśnie zbiegły genjusz oszustw i fałszerstw Marjan Kuskowski.

„Polak“ Lednicki i jego obrońcy.

„SPRAWA BEJLISA — NASZA SPRAWA ROSYJSKA“.

W ostatniej „Myśli narod.“ pisze Nowa czyński o procesie Lednickiego. Przypomina naprzód jego znamienne oświadczenie złożone redakcji żydowskiego pisma „Rannije Utro“ (paźdz. 1912.) o procesie Bejlisa:

„Wiedziałem — powiedział wówczas — byłem głęboko przekonany, że Bejlisa uniewinnią. Jako prawnik jestem szczęśliwy, że i tym razem sędziowie przysięgli ujawnili doniosłość zasad sądu rosyjskiego. Prócz tego wszystkiego wszyscy triumfujemy poprostu jako Rosjanie, boć sprawa Bejlisa nie była żydowska, ale naszą rosyjską sprawą, sprawą całej społeczności rosyjskiej“.

A o obrońcach Lednickiego Nowaczyński tak pisze:

Widząc tę tragedję Lubeckich i Dołgorukich, Lwowów i Guczkowych powinien był sądzić z ludzka nienawidzić żydostwa żywiłowo, aktywnie, bez apelacji. Tymczasem p. Lednicki nie tylko że tej metamorfozy nie przeszedł ale na świadków swej nieskazitelnosci powołał szereg czelnych żydków, a audytorjum na jego rozprawie zalane było szlamem semickim, przepelnione szajgacami, sziksami, sztukgoldami, rytualnymi mordercami, cuchnącymi potem alteracji i hysterji i wpa trzonymi w niego zubośną miłością jako w swego championa, w swego rycerza, i jakby w sługusa panjudejskiego imperjalizmu!“

I kończy.

„Całą atoli moralną satysfakcję, jaką z tego procesu sądowego i ze sądowego wer-

dyktu możnaby mieć jeszcze w obozie narodowym zamąca, pomniejsza i nihiluje ta myśl dręcząca i cierpka, że podczas gdy ten wielki szkodnik sprawy polskiej, dziś legł przywalony gruzami kolumn, któremi sam wstrząsnął nieopatrznie, to nadal z bezczelnie podniesionem czołem chadza sobie cichaczem po kątach i czeka cierpliwie aż go znów prze forsuje na scenę drugi emigracyjny szkodnik ale gorszy bo podstępny, perfidny, chytry, zimny żyd. Żyd i pansemita prof. Askenazy“.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Ukarany donżuan.

(k) W sprawie nocnego najścia artystki A. teatru Letniego w Warszawie na mieszkańca przemysłowca F., o czym donosiliśmy w swoim czasie, poszkodowany p. F. złożył skargę do władz właściwych.

W skardze swej p. F. oszczędza podobno inicjatorkę zajścia, lecz żąda aby władze podjęły akcję w kierunku wykrycia dwu mężczyzn, którzy wtargnęli do jego mieszkania.

Aresztowanie szwagra posła Król kowskiego

(k) Przed kilku dniami policja w Warszawie aresztowała jednego z agitatorów komunistycznych. Po sprawdzeniu okazało się, że jest to oddawna poszukiwany niebezpieczny komunista, Apolinary Judycki, szwagier pos. Królikowskiego.

Podczas rewizji policja znalazła wiele obciążającego materiału i zapisków informacyjnych.

Judyckiego oddano do dyspozycji sądu dyktando śledczego, który zadekretował aresztowanie go do więzienia.

Stückgold chciał uciec.

(k) Skazany na 3 lata więzienia za przestępstwa walutowe Adolf Stückgold usiłował podstępnie wydostać się z więzienia w Warszawie celem ucieczki do Ameryki.

Śnieg przeszkodą pogrzebu.

(k) Zawieje śnieżne zatrzymały nie tylko koleje żelazne, lecz odcieły małe miasteczka i wsie od całego świata. W związku z tem wydarzył się smutny wypadek na Podkarpaciu, gdzie przez cały tydzień musiał nieboszczyk czekać na ustanie zamieci śnieżnej, poczem z trudem zdolano go odprowadzić na cmentarz parafjalny w pobliskiej wsi.

ROBERT BRACCO.

Przez ścianę.

1) W górze, na wysokości piątego pietra, gruby mur, jaki widzimy często w starożytnych do mach Neopolu, wspólny dwóm przylegającym do siebie kamienicom, oddzielał dwa przyległe pokoiki, tak bliskie sobie, a jednak tak odległe. Nie było między nimi nigdy żadnej styczności, lecz wszystko odrębne: ludzie i ich sprawy; odrębne cmy nocne wysuwające się z szczelin, które wydawały się głębokimi zmarszczkami; odrębna pałeczyna, która po jednej i po drugiej stronie pokrywała zakurzone ściany. Ale wśród ciszy zimowej nocy jednostajny i nieprzerwany turkot maszyn do szycia, wychodzący z jednego z tych pokoi, przenikał przez mur graniczny, tak, jakby go niewidzialnie wydrażał. I w ten sposób, po przez stare kamienie, obojętne i zimne, zawiązywał się przecież pewien stosunek między obydwoma pokojkami, które odkrywały wzajemnie przed sobą swe wnętrza.

W sąsiednim pokoju mężczyzna po długim wahaniu się zapukał rezolutnie do ściany. Pukanie to powtórzył kilka razy. Turkot maszyn ustał, on zaś odetchnął z uczuciem ulgi, jak gdyby nagle został uwolniony od przewr-

zynory, i przyłożył ucho do ściany, aby słyszeć, czy kto się odezwie. W istocie doszedł go po chwili słaby głos kobiecy.

„Kto tam puka, do ściany?“

„Dobra kobieto, czy słyszycie mnie?“

„Kto wy jesteście?“

„Nie bójcie się, jestem waszym sąsiadem“.

„A czego chcecie?“

„Dobra kobieto, proszę was bardzo, odłóżcie do switu pracę waszą przy maszynie“.

„Nie mogę“.

„Nie możecie?... Cóż mnie to obchodzi? O tej godzinie mam prawo żądać spokoju“.

„Słusznie, ale proszę was bardzo, byście mi pozwilił łaskawie pracować“.

„Czy nie macie innego pokoju, moja pocziwa kobieto?“

„Nie“.

„Możecie iść do sieni... na schody, Czy ja wiem gdzie?“

„Zimno tej nocy. Zresztą drzwi na klucz zamknięte, a ja nie mam klucza“.

„Jako? Jesteście u siebie, a nie macie klucza od drzwi?“

„Nie“.

„Dlaczego?“

„Nie mam go“.

„Cóż więc będzie?“

„Nieo cierpliwości, a za godzinę“.

Obałe na przemian, to mówią, to sł-

chając, przykładali do ściany raz usta, a drugi raz ucho i oboje żywo przytem gestykulowali, jak gdyby sadzili, że mogą się widzieć.

„Cierpliwość na nic mi się nie przyda, moja pocziwa kobieto“, odpowiedział mężczyzna.

„Skoro chcecie to wiedzieć, powiem wam, że nie idzie mi tu o sen, ale o pracę. I ja muszę pracować“.

„A któż wam przeszkadza?“

„Turkot waszej maszyny. Myśli mi się płacza. W głowie mi się kręci... Nie widzę nawet papieru, który mam przed sobą. Jestem przyzwyczajony do pracy i mógłbym pisać na wet w piekle ale tej przekletej nocy turkot waszej maszyny doprowadza mnie do rozpacz i do szaleństwa“.

„Zaczekajcie do switu, mój panie. O swicie ukończę moją robotę“.

„Zaczekajcie wy do switu“.

„Powiedziałam wam już, że nie mogę“.

„Ale ja również nie mogę odkładać me- pracy“.

„A więc, mój panie, postarajcie się pracować w innym pokoju“.

„Mam tylko jeden pokój, jak wy. Wchodzi się tu przez tarasę. Gdybym jednak pracował na tarasie, na wolnem powietrzu, jestem zgubiony. Mam nieznośny ból w krzyżach“.

„O wy biedaku, żal mi was bardzo“.

(D. c. n.)

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Podatek przemysłowy.

(—) Niebawem zostaną ogłoszone dwa nader ważne rozporządzenia, dotyczące podatku przemysłowego, a mianowicie: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w przedmiocie niezaliczania na podatek przemysłowy przedpłat na poczet tegoż podatku w postaci świadczeń przemysłowych; rozporządzenie Ministra Skarbu, ustalające przeciętną wartość franka złotego za styczeń 1924 r. na 1,740,000 mk. Na zasadzie tych rozporządzeń płatnicy podatku przemysłowego obowiązani, w myśl części pierwszej art. 56 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego do miesięcznych wpłat, winni: przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości franka zł. za styczeń 1924 r. tj. 1 fr. zł. — 1,740,000 mk. Od tak ustalonego obrotu obliczyć podatek i dodatki na rzecz samorządów we frankach złotych. Od kwot podatku i dodatków na rzecz Związków samorządowych za styczeń 1924 r. i miesiące następne nie mogą być dokonywane potrącenia żadnej sumy, uiszczonych tytułem przedpłaty w formie świadectw przemysłowych na rok 1924.

AUTOMOBILIZM W AMERYCE.

(—) W niedługim zapewne czasie piechur będzie należał w Ameryce do przeszłości, a nogi staną się organem szczałkowym, potrzebnym jedynie do tańca. Takie przynajmniej wrażenie musiał odnieść każdy z ostatnich wystaw automobiliów, która się odbyła w Nowym Jorku przed kilku tygodniami. 71 różnych fabrykatów, których cena waha się pomiędzy 480 a 9.000 dolarów było tam reprezentowanych. Ogółem w Stanach Zjednoczonych w roku 1923 wyprodukowano 4,414.000 wozów t.j. że produkcja automobilowa z roku 1922 wzrosła o 50 proc. Na 110.000.000 mieszkańców około 15.000.000 posiada własne automobile, tak że mniej więcej jeden wóz przypada na co 8 obywatela Stanów Zjednoczonych.

Rok 1924 ma w dziedzinie automobilizmu przynieść inowację i udogodnienia, które niezawodnie przyczynią się jeszcze bardziej do rozpowszechnienia samochodu wśród najszerszych sfer społeczeństwa amerykańskiego.

Za przykładem Ameryki idzie również i Europa, chociaż nieco wolniejszym krokiem. Spodziewać się należy, że za lat kilkanaście ulepszony automobil przestanie być przedmiotem zbytku, a stanie się środkiem codziennej komunikacji, dostępnym dla każdego przeciętnego zamożnego śmiertelnika.

SYTUACJA W PRZEMYSŁE METALOWYM.

(—) Wskutek panującej stagnacji znaczna część fabryk metalowych zmuszona była do redukcji robotników w niektórych wypadkach nawet do połowy. Również w sprawie wypłaty dodatku drożyznianego za drugą połowę stycznia, przedsiębiorcy decydują się tylko na wypłatę 15 proc. zamiast 32 proc.

PERSONALNY SKŁAD FINANSOWEJ.

(—) Zatwierdzony został definitywnie osobowy skład Rady Finansowej. Jako senatorowie wchodzi Banaśzek, Kasznica i Zdunowicz. Posłowie: Moraczewski, Osiecki i Thurgutt, przedstawiciele społeczeństwa: Drzewiecki, Janowski, Fudakowski, Kulesza, Rybarski, dr. Rząd, Sułowski, Tolloczko i Tomaszewski. Rada ta jest organem doradczym przy Nadzwyczajnym Komisariacie Oszczędnościowym.

WEGIEL.

(—) W przybliżeniu produkcja węgla wynosiła w r. ub.: 9000000 ton miesięcznie.

czyli rocznie około 36000000 ton. Z tej ilości 11 proc. produkowanego węgla spożywają same kopalnie, 36 proc. wywozi się zagranicę, a 53 proc. wynosi spożycie w kraju (0,7 tonny na głowę ludności). Wartość produkcji węgla w ciągu 9 miesięcy r. ub. wynosi w przybliżeniu 516000000 franków szwajc., zaś wartość eksportu — 198000000 frank. szwajc.

Z GIELDY ZBOŻOWEJ W WARSZAWIE.

(—) Na giełdzie zbożowej z dnia 7 bm. tendencja żyta wzmocniła się znacznie, przy bardzo ograniczonej podaży. Płacono 18 do 19 milionów mk. za 100 klg. loco stacja załadowcza. Dodac należy, że żyto było wątpliwej suchości. Suchego żyta na giełdzie prawie nie było. Tendencja z żytem zaczyna wywierac odpowiedni wpływ na maki i chleb. Ceny tych produktów pozostały na dzień dzisiejszy bez zmiany.

KONTROLA NAD OPŁATAMI STEMPLOWEMI.

(—) Do Prezydium Rady Ministrów, jak zostało stwierdzone, wklęwa cały szereg podań, od których nie zostały uiszczone opłaty stempłowe. Aby fakt obowiązującego pokrywania opłaty stempłowej od tych podań, które Prezydium Rady Ministrów z reguły odstępuje resortowym ministerstwom według kompetencji, nie uległ przeoczenia Prezydium Rady Ministrów będzie każde podanie, nie wdając się w ocenę, czy ono podlega opłacie stempłowej, czy nie, zaopatrywać pieczęcią, o ściągnięciu opłaty stempłowej.

WYWÓZ POLSKICH NASION.

(—) Zmniejszony komplet Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu na swoim ostatnim posiedzeniu ustalił kontygent wywozowy nasion pszenicznych. I tak, peluski 1,000 wagonów, wyki 3,000 wag., seradeli 3,000 wag. koniczyny 400 wag. W zestawieniu z tem, do tychczas wydane zezwoleń na wywóz 500 wag. peluski, 500 wyki, 500 seradeli i 130 koniczyzny.

CECHOWANIE TOWARÓW PRZYWOZONYCH Z ZAGRANICY.

(—) Dla niektórych towarów przywozonych z zagranicy ustanowiło Ministerstwo Skarbu oraz Przemysłu i Handlu cechowanie. Towary podlegające cechowaniu będą wydawane do wolnego obrotu, jedynie po nałożeniu na nich plomb lub innych znaków urzędowych. Towary zagranicznego pochodzenia podlegające urzędowemu cechowaniu, znalezione w wolnym obrocie bez plomb lub innych znaków urzędowych, będą traktowane jako towary przemycane. Spis towarów podlegających cechowaniu oraz termin wejścia w życie niniejszego rozporządzenia będzie później ogłoszony.

Z PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

(—) Ustanowiona, w porozumieniu z organizacjami brutowców, cena surowca nafty dla rynków boryslawskich, wynosi na r. 1923 m. 70,000 za kłgr. Wykazuje zatem wobec przeciętnej ceny listopadowej, która wynosiła m. 42,000, znaczną wyżkę, uzasadnioną wszakże jedynie spadkiem marki polskiej na międzynarodowym rynku pieniężnym. Mierząc poziomem rynku wszechświatowego surowiec nafty polskiej stanął i placny był dn. 10 zm. po dol. 1,20—1,25 za 100 klg, zmniejszenie siły nabywczej marki polskiej w kraju ujawnia też sprawozdanie komisji regulującej płace w przemyśle naftowym we Lwowie, która obliczyła wyżkę płac robotniczych w drugiej połowie grudnia, wobec pierwszej połowy miesiąca na 59, 3 proc.

PRZEMYSŁ GARBARSKI W POLSCE.

(—) Przemysł garbarski znajduje się obecnie w dosyć trudnym położeniu. Wpływa na to przede wszystkim brak środków obrotowych. Pomimo, że kraj posiada dosyć zna-

czną ilość surowca jednak garbarstwo polskie opiera się w znacznej części na przerobieniu skór surowych, przywożonych z zagranicy. Podstawowych materiałów do tego przemysłu za wyjątkiem kory dębowej dostarcza również zagranica.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 9,350,000—9,300,000
Korony czeskie 267,000—260,500

CZEKI.

Belgia 325,000—328,000
Holandia 3,495,000—3,470,000
Londyn 40,175,000—39,875,000
Paryż 395,000—390,000
Nowy Jork 9,350,000—9,300,000
Praga 271,150—266,900
Szwajcaria 1,620,000—1,610,000
Wiedeń 132,00—131,50
Włochy 401,000—398,000
Złoty frank 1,797,000
Bony złote 1,350,000—1,400,000
Miljonówka 725,000—785,000—725,000
Pożyczka dolarowa 5,800,000—5,700,000
Tendencja utrzymana.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 29, Bank Handlu 26,5—26—26,25 Bank dla Handlu i Przem. 5,4—5,6 Bank Wileński pryw 0,300 Bank Kredytowy 1,6—1,8—1,7 Bank Przem. Warsz. 3,4—2,4—2,35 Bank Powsz. Kred. 0,450 Bank Zach. dni 9,5—9,6 6 em. 9,5—8,75 Bank Zjedn. Ziem. Polskich 4,75 Bank Zw. Spół. Zarobk. 22,5—24—23 Bank Zw. Ziemian 0,600 Cerata 0,725—0,715—0,735 Sole Potasowe 29,5—28,75 35 Grodzisk 4,4 Kijewski 16,3—15,75—16 Przemysł chemiczny 20 Puła 1,625—1,6—1,64 Spiess 4,4—4,1—4,2 Welt 2,75—2,775 Wildt 0,725—0,735—0,710 Elektr. Okręg. Dąbr. Gór. 4 Elektryczność 7,6—8—7. Polak. Tow. Elektr. 0,925—0,850—0,875 Brown-Bowery 3,8—3,9 Sł. i Światło 2,8—2,675—2,725 Chodorów 23,5—21—22,5 Czersk 3—2,4—2,6 Częstocice 10,35—9,6—10 Gosławice 4,8—4,7 Nieledeń 27 Michałow 2,95—3,2—3,1 War. Tow. Cukru 16,75—17,25—17,15 Firlej 2,2—2,45—2,4 Łazy 0,480—0,515—0,510 Drzewny przem. i han. 1,5 Przemysł Leśny 0,500 Węgiel 19 (1) 20 (2) 22—21,5 (3) 23—22—22,5 (4) 23 (5) Naft. Polski Przem. Naft. 4,45—4,35 Nobel 5,7—5,45—5,5 6 em. 5,25 Lenartowicz 0,825—0,775 Cegielski 2,75—2,8—2,75 Fitzner 29,31—30 L. i pop 3—2,825—2,85 Modrzejów 40,5(1) 40,5—42—41,75 (2) 46—45,5—46 (drobne) Norblin 2,75—2,7 (1) 3 (2) 3,8 (drobne) Orthwien 1,4—1,45 Ostrowiec 37,5—35—36 Parowozowy 1,925—2—1,95 Pocisk 5,5—5,35 Rohm 2 IV em. 1,75 Rudzki 7,2—7,25 (1) 7,35 (2) 7,7—8,1 (3) 8,35 8,275—8,4 (drobne) Starachowice 15,25—15,75 15,65 Suchedniów 6,9—7—6,85 Trzebinia 3,4 3,5 Maszyny i narz. roln. 1,4—1,35 Ursus 5,5—5,425; III em. 5,4—5,15 Zieleniewski 48 Kopie 2—1,7 Zawiesie 0,210—0,230 Zyrardów 1,335—1,51—390 Belpol 0,250—0,265 Borkowski 3,75—3,7—3,8 Jabłkowski 0,700—0,710 Połbal 0,475 Lloyd 0,425 Syndykat Rolniczy 7,7—7,2 Szumilina 0,400 Zach. T. dla H i P. 0,800—0,975 Żegluga 0,510—0,600; VII em. 0,500—0,550. Cmielów 8,15—7,8—8 Haberbusch 17,15—16,75—17,2 Dźwignia 0,725 Kluczew 6—5,7—6,3 Granum 0,875 Marynin 6,2 Polus 0,650 Pustelnik 6,5 Spirytus 8—7,5 (2) 8,75—8—8,15 (3) 9—8,7 (drobne)

WCZORAJSZE NOTOWANIA GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Po szeregu dni ciszy dała giełda łódzka znak życia o sobie, przeprowadzając transakcje: Przemysłem Chem. w Polsce po 20 mil. Sł. i Światło 2,800—2900000 — Parowóz 1975000, Lilpopy 3 mil., Cegielski 2750000. Tendencja utrzymana. (pap)

ZYGZAKI.

Niech goje placą.

ZEBRAK PŁACI 3 MILJONY PODATKU — GOSPODARZ MILJON DWIEŚCIE TYS.

Ogólnie znana jest rzecz, że żaden przy wszelkiego rodzaju powinnościach wobec państwa, oszukują skarb, ukrywając rzeczywistą wartość swego majątku i placą za to małe sumy podatkowe.

Obecnie mamy do zanotowania może jeden fakt oszustwa popełnionego przez żądów skiego podatnika, który tym razem ciotaż podatków przerzuca ze swej osoby na barki biednych gołów.

Właściciel 3 piętrowej kamienicy wraz z oficynami przy ul. Targowej 67 p. Szmul Goldberg w ten sposób złożył zeznanie dotyczące lokali w jego domu, że temu, właścicielowi kamienicy, który zajmuje 4 pokoje i kuchnię, nałożono milion dwieście tysięcy podatków, a ubogiemu właścicielowi sklepiku, który posiada tylko jeden pokój ze sklepem, nałożono 13 milionów podatków. Największym jednak ciososum jest to, że na zebrała Jana Łabedzia mieszkającego w izbie na strychu nałożono 3 miliony podatku t.j. o 150 procent więcej niż na pana gospodarza. Na drugiego zebrała ślepego starca Jana Marciniaka, którego wegetuje gdzieś pod schodami nałożono 600 tysięcy podatku.

Nadmienić należy, że p. Goldberg oszczędza swych współwyznawców, gdyż na właściciela dużego składu z manufaktury przy ul. Północnej 5, zajmującego frontem 3 pokoje z kuchnią nałożono tylko 3 miliony podatku. Możeby Izba finansowo-obrachunkowa, na czele której stoi (jak we wszystkich wydziałach magistrackich) współwyznawca p. Goldberga — p. Friedman, zechciała dać wyjaśnienie?

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Środa dnia 20 lutego Leona i Eucharjusza

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

Dziś „Maskota”

Jutro „Prokurator Hallers”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Dwie sieroty”

Filharmonja (Dzielna 20)

„Luna” (Przejazd 1)

„Parisette”

„Castro” (Piołkowska 67)

„Dwie dziewczynki Paryża”

„Oleon” (Przejazd 2)

„Ostatni występ lloskoczki”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Skazaniec”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Paganini”

Wiadomości bieżące

— Akademia papieska

W poniedziałek w „Domu Ludowym” — odbyła się akademja ku uczczeniu rocznicy koronacji Jego Świątobliwości Piusa XI, urządzona staraniem Komitetu Obchodowego parafji św. Krzyża. Otworzył akademje, krótkim przemówieniem ks. oficjał dr. Baczek, poczem na program złożył się referat młodego historyka pana Z. Dyliona, śpiewy chóru „Arfa” pod batutą p. Kuleszy, oraz obraz sceniczny w trzech odsłonach w wykonaniu kółka dramatycznego przy Stowarzyszeniu Młod. Polskiej pod tyt. „św. Germana”

— W sprawie paczek pocztowych.

Z dniem dzisiejszym na mocy zarządzenia władz pocztowych paczki bez podanej wartości do 20 milionów mk. wartości będą uważane przy nadawaniu w obrocie wewnętrznym i w obrocie z polską częścią Górnego Śląska za paczki „zwykłe” i będą przekazywane sumarycznie; paczki zaś ponad 20 milionów mk. wartości będą uważane za paczki „wartościowe”, wobec tego będą przekazywane szczegółowo. (bip)

ODWET OSKARŻONYCH.

JEDEN Z GŁÓWNYCH ŚWIADKÓW NADUŻYC W WARSZTATACH KOLEJOW. WYDALONY ZE SŁUŻBY.

W swoim czasie opisywaliśmy obszernie nadużycia w warsztatach kolejowych na stacji Łódź - Farb. i Łódź - Kaliska. Śledztwo w tej sprawie dotychczas się toczy, lecz obwinieni o przestępstwa chwilowo zatrzymani w areszcie, zostali wkrótce wypuszczeni na wolność.

I teraz zaczęła się ze strony oskarżonych nader subtelna robota. Wobec świadków zeznających na ich niekorzyść, zastosowano odwet, który jednocześnie ma osłabić wagę ich zeznań.

Otóż jednemu z głównych świadków oskarżenia 56 letniemu Ant. Muszyńskiemu, wymówiono miejsce motywując to jakoby jego niezdolnością do pracy.

W ostatnich czasach Muszyńskiego starano się szykanować w najrozmaitszy sposób. Naczelnik warsztatów wyznaczył mu pracę za miast w warsztatach na dworcu Fabrycznym,

w warsztatach na dworcu Kaliskim, aby ten, stary człowiek mieszkający w okolicach dworca Fabrycznego musiał codziennie odbywać kilkunastomilową wędrowną.

Obecnie wymówiono mu definitywnie posadę.

Subtelność tego czynu tkwi w tym, że podczas procesu oskarżonych o nadużycia kolejowe, gdy Muszyński będzie zeznał na niekorzyść oskarżonych, obrona może to motywować chęcią zemsty świadka, za wydalenie go ze służby.

Ant. Muszyński należy do starszych pracowników kolejowych i ma poza sobą niekazitelną przeszłość służbową. Jedyna podpora starości, syn — jedynak poległ jako obrońca Ojczyzny podczas wojny z bolszewikami.

Apelujemy do władz kolejowych o wzięcie w tę sprawę i nie pozwolenie na spełnienie tego aktu niesprawiedliwości.

Prośba strajku w przemyśle włókienniczym.

PRZEMYSŁOWCY NIE CHCA PERTRAKTOWAĆ.

W dniu ubiegłym miały miejsca za targi w całym szeregu fabryk włókienniczych na tle niestosowania podwyżki i chęci oberwania dotychczasowych płac. W kilku fabrykach wynikiły z tego powodu strajki.

Na zebraniach delegatów, postanowiono domagać się, by przemysłowcy wypowiedzieli się w tej sprawie.

W dniu wczorajszym przedstawiciele obu związków włókienniczych zwrócili się do inspektora pracy z prośbą o zainicjowanie

wspólnej konferencji z przemysłowcami, na której zatarg zostałby zlikwidowany.

Jednakże przemysłowcy odpowiadzieli, iż uważają konferencję taką za bezskuteczną, gdyż postanowieni swoich nie zmienić i konferencja do niczegoby nie doprowadziła.

W dniu dzisiejszym delegaci fabryczni obu związków będą się naradzali nad sytuacją i, jeżeli sędzić z panującego w fabrykach nastroju, należy się liczyć z możliwością wybuchu strajku. (bip)

W sprawie akcji Banku Polskiego.

NIE MARKI, LECZ WALUTY OBCE.

W związku z obawami, że osoby, które się zapisują na akcje Banku Polskiego będą narażone na straty, o ile akcje mogłyby być im nie przyznane, gdyż w zamian wpłaconych walut wysokocennych otrzymają marki polskie, z najbardziej wiarogodnego źródła dowiadujemy się, iż obawy te są nieuzasadnione;

gdyż subskrybującym o ileby akcje nie zostały przyznane, zawsze otrzymają zwrot wpłaconych walut wysokocennych.

Obawy te zresztą są tem więcej nieuzasadnione, że marka polska ustabilizowała się. (bip)

— Zmiana taryfy celnej.

Z dniem wczorajszym weszło w życie rozporządzenie w sprawie zmiany taryfy celnej

Między innymi rozporządzenie ustala cło od 100 kg. w frankach złotych w następującej wysokości: dla ryżu — 8 fr., dla pszenicy — 35 fr., dla kawy surowej w ziarnkach — 90 fr., dla kawy palonej po 40 fr. dla drożdży prasowanych — 60 fr., dla śledzi solonych — 15 fr. dla śledzi wędzonych — 20 fr., dla gabek — 85 fr., i dla świec — 70 fr. (bip)

— Waloryzacja podatków samorządowych.

Wyszło rozporządzenie już, wprowadzające z mocą ostateczną od dnia 1 stycznia rb. zasadę waloryzacji podatków i opłat, pobieranych przez samorząd.

Wszelkie kwoty markowe ulegają przeliczeniu na franki złote według stosunku 1 fr. zł. równa się 26 tys. 99 mk. (bip)

— Konferencja nauczycielska.

W niedzielę, dnia 17-go bm. o godz. 10-tej rano, w Miejskim Kinematografie Oświatowym odbyła się zwołana przez Wydział Oświaty i Kultury konferencja kierowników i nauczycieli, zatrudnionych w miejskiem szkolnictwie wieczornem. Przewodniczył p. Jawnik Wydziału Oświaty i Kultury — Fr. Kruczkowski. Na konferencji wygłoszono referaty o zadaniach i obowiązkach nauczycieli w szkołach wieczornych, o samorządach szkółowych itd. Referentami byli: p. Jawnik Kruczkowski, inspektor szkół wieczornych, Bażencki oraz nauczyciele Zaczek i Matula. Po referatach wywiązała się nader ożywiona dyskusja.

Na zakończenie uczestnicy wyrazili ży-

czenie, aby Wydział Oświaty i Kultury zwoływał podobne konferencje jaknajczęściej, ponieważ ta droga, dzięki dyskusji, nauczycielstwo zwłaszcza młodsze będzie mogła korzystać z doświadczenia starszych kolegów i wszelkie wskazówki stosować przy pracy w szkołach wieczornych.

Następna konferencja odbyć się ma za 3 tygodnie.

— Zniżenie próby o zniżenie zaliczki nie zwalnia płatników od wpłacenia podatku.

Naczelnik II Wydz. Łódzkiej Izby Skarbowej podaje nam do wiadomości treść okólnika Min. Skarbu, nadesłanego w dniu wczorajszym do Dyrekcji Izby Skarbowej w Łodzi.

Z dotychczasowego wyniku w tym druzgiej zaliczki na poczet podatku majątkowego zauważyło Min. Skarbu, że płatnicy opierając się na rozporządzeniu z dnia 1 lutego br. uchylają się od terminowego uiszczania zaliczki.

Uchylanie się pozorują płatnicy wniesieniem podań o uwolnienie, wzgl. zniżenie wspomnianej zaliczki, a składanymi w myśl części III §. 4 powołanego rozporządzenia w nadmiernej ilości we właściwych urzędach skarbowych.

Wobec tego Min. Skarbu wyjaśnia, iż postanowienia § 6 powyższego rozporządzenia należy rozumieć w ten sposób, że wniesienie próby o zniżenie zaliczki nie zwalnia płatników od obowiązku uiszczania w przepisany terminie połowy, wzgl. jednej części podatku majątkowego, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia.

Wstrzymanie egzekucji dotyczy tylko kwot przewyższających połowę wzgl. jedną trzecią podatku majątkowego. (pap)

Walka z wrogiem ludzkości.

JAK SIĘ SZERZY GRUŻLICA.

— Zamknięte telefony.
Z powodu nieopłacenia należności za telefon, wielka ilość abonentów została wyłączona z sieci telefonicznej. (bip)

— Z Kinematografu Oświatowego.
Wyświetlany obecnie do dnia 24 lutego włącznie w Miejskim Kinematografie Oświatowym program zasługuje na wyróżnienie z powodu nadzwyczaj urozmaiconej treści. Widzimy więc w programie naukowym, przeznaczonym dla młodzieży szkolnej widoki Nassau (miasta na wyspach Bahamskich), Arizony (Ameryka Północna), tajemnice morskie p.t. „Co ocean ukrywa?”, następnie „Montaż telefonów” oraz „Małych wywiadowców”, sceny z życia harcerzy. Drugi program wieczorny od 6,30 i 8,30, przeznaczony dla dorosłych, składa się z potężnego dramatu historycznego w 6—ciu częściach p. t. „Alzacja”.

— Ostrzeżenie.
Ostrzegamy Szanowna Publiczność, że w mieście naszym grasuje oszust Bronisław Drewniak Wojnarowicz, który po różnych firmach i sklepach zbiera ogłoszenia do „Tygodnika Katolickiego”, pobierając należność za takowe nieraz z góry za rok, wydając pokwitowania z wykradzionego z administracji „Tygodnika” kwitariusza. Poszkodowani proszeni są o składanie kwitów wydanych przez Drewniaka do administracji „Tygodnika”, Piotrkowska 102 godz. od 11 do 1; jakoteż o oddaniu oszusta w ręce policji w razie powinienia się go.

— Aleksandrów gmina.
Jak się dowiadujemy, na onegdajszym posiedzeniu rada ministrów wydała zarządzenie o utworzeniu gminy miejskiej Aleksandrowa w powiecie łódzkim. (bip)

— Strajk dozorców.
W dniu wczorajszym wybuchł częściowy strajk dozorców w domach, których właściciele niepodporządkowali się uchwałąm nadzwyczajnej kom. sji rozjemczej. (bip)

— Co robi „Kropka Mleka”.
1) Poucza matki jak należy wychować zdrowe dzieci,
2) Matkom, nie mającym dostatecznego pokarmu, sprzedaje tanio odpowiednio przygotowane mleko,
3) Sprzedaje tanio wyprawki,
4) Udziela porad kobietom ciężarnym,
5) Stacji Opieki nad niemowlętami jest sześć, a mianowicie:
1) Piotrkowska 103, 2) Konstanyńska 50, 3) Wólczńska 253; 4) Zgierska 104, 5) Rokicińska 49; 6) Smugowa 6.

Wypadki i kradzieże

— Noworodek w szafie.
Wieś Górki wstrząśnięta została niezwykłą sensacją, która stała się powodem interwencji policji. We wsi tej żyła niejaką Stefanja Filipczak, panna dookoła której „kręciło się” wielu młodych ludzi gdyż Filipczak uchodziła za „dobrą partję”.

Jednakże awantury miłosne Stefanji Filipczak zakończyły się dość prozaicznie, gdyż sąsiedzi skonstatowali, iż wsi przybędzie jeszcze jeden obywatel.

Mimo dociekań, nie udało się kumoszkom dowiedzieć, kto będzie ojcem dziecka Filipczakówny i czyje ono nosić będzie nazwisko. Zbliżał się już czas, gdy we wsi oczekiwano uroczystości chrztu, gdy nagle we wsi ukazała się Filipczak w stanie zupełnie normalnym już, lecz... dziecka nie było.

Z początku cicho, następnie już coraz głośniejsz mówiono o tajemniczych praktykach Filipczakówny i o dziecku, które było, a którego niema. Zainteresowana tą sprawą policja, która wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie. Okazało się, iż Filipczak w dniu 5 lutego urodziła dziecko, lecz te następnie uszmięciła, nie chcąc jednakże wyjaśnić policji, co z dzieckiem uczyniła. Przeprowadzona rewizja w jej mieszkaniu wykryła zbrodnię, gdyż w szafie znaleziono zawiniątko, zawierające noworodka zabitego przez uduszenie.

Ofiarę zbrodniczej matki odesłano do prosekutorjum w Łodzi a Filipczakówną zajął się prokurator. (bip)

Teatr i sztuka

— Jubileusz J. Pawłowskiego.
W piątek premiera — jubileuszowe przedstawienie reżysera Jana Pawłowskiego. Dana będzie amerykańska komedia pt. „Jutro pogoda”. — Wszystkie bilety zostały już w ubiegłym tygodniu sprzedane.

— Teatr Popularny.
W piątek, 22 bm o 8,15 wieczorem prem

W dniu 18 lutego rb. w Wydziale Statystycznym Magistratu m. Łodzi odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Cynarskiego posiedzenie delegacji Wydziału

Jednym z głównych punktów obrad była sprawa prac Wydziału Statystycznego z dziedziny statystyki gruźlicy. Stosownie do uchwały delegacji Wydziału z sierpnia ub. r. Wydział opracował karty wywiadów, dokonanych przez Sekcję do walki z gruźlicą w okresie ostatnich pięciu miesięcy ub. r.

Najbardziej charakterystyczne wyniki tych prac przedstawiają się następująco: Chorzy na gruźlicę u których dokonano wywiadów, rekrutują się ze sfer ubogich. W jednoizbowych lokalach mieszkało 68,7 proc. ogółu chorych, w dwuizbowych — 24,7 proc. w większych lokalach 6,6 proc. Zaludnienie tych mieszkań jest znaczne. Na 100 chorych przypada średnio 440 współmieszkańców, w tem 61 dzieci. Gorzej jeszcze przedstawia się zaludnienie tych izb, w których chorzy sypiają. Z górą 20 proc. ogółu chorych sypia w izbach zamieszkałych przez 5 osób, około 19 proc. w izbach, zamieszkałych przez 6 osób, przeszło 19 proc. w izbach zamieszkałych przez 7 osób i więcej. Z pośród badanych chorych 55,8 proc. nie miało własnego łóżka, 25,2 proc. miało włas

ne łóżko, co do 19 proc. brak wiadomości. Zauważyc przytem należy, że gorzej przedstawia się stosunki wśród ludności żydowskiej, niż wśród chrześcijańskiej. Na 100 chorych pada wśród chrześcijan 405 współmieszkańców, wśród żydów — 495. Na 100 chorych sypia wraz z nimi tj. w tej samej izbie wśród chrześcijan 382 osób, wśród żydów 416. Stwierdzono brak własnego łóżka u 51 proc. chorych chrześcijan, zaś 63,4 proc. u chorych żydów. Czwarta część wszystkich badanych żydów sypiała w pokojach, zamieszkałych przez 7 osób i więcej, chrześcijan zaś — 15,3 proc.

Z drugiej jednak strony ludność żydowska stosunkowo więcej korzysta z usług sekcji do walki z gruźlicą, niż ludność chrześcijańska. W stosunku do ogółu ludności miasta żydzi stanowią około 32 proc. wśród ogółu kurzy, stających z pomocy Sekcji około 49 proc. Nadto omawiano tablice, obrazujące zawody chorych, rozmieszczenie ich według dzielnic miasta, wiek chorych itd. W myśl wniosku dr. Sterlinga, delegacja uznała przyjęte przez Wydział Statystyczny metody opracowania statystyki gruźlicy za dobre i celowe i zaakceptowała je. Zarazem postanowiono, z uwagi na wielką wartość tej statystyki, opracować również materiały Sekcji z ubiegłych lat.

jera komedjo-opery Kamińskiego, muzyka Karpińskiego w 3 aktach „Smocza Jama”. Reżyserował p. Pilarski.

— Co robi „Kropka Mleka”.
1) Poucza matki jak należy wychować zdrowe dzieci,
2) Matkom, nie mającym dostatecznego pokarmu, sprzedaje tanio odpowiednio przygotowane mleko,
3) Sprzedaje tanio wyprawki,
4) Udziela porad kobietom ciężarnym,
5) Stacji Opieki nad niemowlętami jest sześć, a mianowicie:
1) Piotrkowska 103, 2) Konstanyńska 50, 3) Wólczńska 253; 4) Zgierska 104, 5) Rokicińska 49; 6) Smugowa 6.

Trzy konkursy.

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” na Województwo Łódzkie ogłasza następujące konkursy na prace literackie:

1) Konkurs na: „Odezwe do Polaków chrześcijan”.

Warunki konkursu: odezwa powinna być napisana popularnie w duchu antysemitycznym i zgodnie z ekonomicznymi zadaniami T-wa „Rozwój”, ujeta w zwięzłą formę nieprzewyższającą czterystu wyrazów. Termin nadsyłania prac do dnia 20 IV 1924 r.

Nagrody dwie: pierwsza 15 złotych polskich — druga 10 złotych polskich. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi dnia 1 maja 1924 r.

2) Konkurs na: „Hymn Rozwojowy”.

Warunki: „Hymn” w formie rymowanej winien ilustrować cel i środki działania T-wa „Rozwój” doprowadzające do pomyślnego rezultatu. Całość ujeta w cztery do osiem zwrotek. Rytm marsza. Termin nadsyłania prac do dnia 1 maja 1924 r.

Nagrody dwie: pierwsza 30 złotych polskich — druga 20 złotych polskich.

Konkurs rozstrzygnięty będzie w dniu 10 maja 1924 r.

3) Konkurs na: „Nowelkę” temat dowolny, obrazujący zgubne skutki utrzymywania jakichkolwiek stosunków z żydami przez polaków-chrześcijan. Forma popularna w objętości nie mniejszej jak 5,000 słów. Termin nadsyłania prac do dnia 1 VI 1924 r.

Nagrody dwie: pierwsza 100 złotych polskich — druga oprawiona biblioteczka żydoznawcza. Sad konkursowy odbędzie się dnia 10 czerwca 1924 r.

Utwory winny być podpisane godłem lub pseudonimem autora, nazwisko zaś i adres należy dołączyć w zamkniętej kopercie opatrzonej tymże godłem lub pseudonimem. Prace konkursowe w zamkniętych kopertach z

napišem „Konkurs na Odezwe”, „Konkurs na Hymn”, „Konkurs na Nowelkę”, należy składać lub nadsyłać pod adresem T-wa „Rozwój”, Łódź, ul. Podlesna Nr. 4. Przesyłki pocztowe należy rekomendować. Nagrodzone utwory stają się własnością T-wa „Rozwój”, co zaś do innych utworów to T-wa zastrzeżę sobie prawo pierwszeństwa w nabyciu takowych po porozumieniu się z autorem.

Rekopisy zwracane nie będą.

Ze świata.

O WYDOBYCIE ZATOPIONEJ FLOTY NIEMIECKIEJ.

§ Po ukończeniu wojny światowej cała niemiecka flota wojenna, z wyjątkiem kilku mniejszych statków, miała być wydana Anglii. Sprowadzono ją do Scapa Flou i tam internowano. Załoga niemiecka, wszystkie te okręty jednak w czerwcu 1919 roku pewnej nocy zatopiła i 68 okrętów wojennych, zaczynając od wielkich statków liniowych, a kończąc na małych krążownikach, leża wciąż na dnie morza. Z pośród ogólnej liczby 72 zatopionych statków zdołano dotychczas wydobyć tylko 4.

Obecnie jedna z firm okrętowych przedłożyła admiralicji angielskiej projekt kontraktu, zobowiązując się pod pewnymi warunkami finansowymi okręty zatopione wydobyć i doprowadzić je częściowo znów do stanu normalnego.

Prace przygotowawcze już zostały ukończonej mimo, że ze strony admiralicji angielskiej oświadczono, że kontrakt nie został jeszcze podpisany.

PAPIEŻ I DZIENNIKARZE

§ Prawdopodobnie opowiada ciekawy szczegół z niedawnej wizyty ceremonialnej, złożonej Ojcu św. w Watykanie przez hiszpańską parę królewską.

Jak się okazuje, podczas tych odwiedzin hiszpańscy grandowie i dostojnicy dworscy zażądali, aby przyjęci byli przez Papieża w oddzielnej sali, a nie razem z dziennikarzami, jak zamierzano.

Zadaniu temu stało się zadość, ale Papież, przybywszy do sali, w której stali grandowie i dostojnicy uczynił tylko ogólny gest błogosławieństwa, poczem przeszedł do sali, w której czekali dziennikarze i za trzymawszy się dopiero tutaj, rozmawiał z dziennikarzami przez czas dłuższy, podając niektórym rękę do pozdrowienia.

ZŁODZIEJ SPŁOSZONY PRZEZ PAPIĘGE.

§ W wicsce Flamout niedaleko Rouen we Francji zakraśli się złodziej do mieszkania pani Hardy, której nie było w domu.

Wyjąwszy szybę otworzył okno i wszedł do pokoju sypialnego. Rozłożył na stole swoje narzędzia otworzył szafę i zabrał się do pładrowania, gdy w tem usłyszał głos z kuchni:

— Czy są tam goście?
Złoczyńca przestraszony uciekł. Te słowa powiedziała papuza pani Hardy, która ma zwyczaj zapływać w ten sposób każdego, kto wchodzi do domu.

Fiak ten, godny następcy kapitołińskich gęsi, uratował w ten sposób mienie swojej pani.

W dniu 20 lutego r. b. zostaje otwarta

LECZNICA

dla przychodzących chorujących przy ul. Zachodniej Nr. 27. (róg Konstąntynowskiej).

Przyjmują następujący lekarze.

Od g. 9-10 wtorki, czwartki i sob.	dr. J. Koliński	choroby. oczu
9-10 poniedz. środy i piątki	„ Jastrzebski	„ oczu
9-10 codziennie	„ Trawiński	„ chirurgiczne
11-12	„ J. i otrowolski	„ weneryczne i skóry
12-1	„ Pogorzelski	„ kobiet i akuszerja
12-1	„ Kołodzki	„ wewnętrzne
1-2	„ Knichowiecki	„ dzieci
1-4	lek. dta Iwanowski	chor. zębów (lezenie, plomb. wprawianie zębów
2-5 poniedziałki, środy, piątki i soboty codziennie	dr. Golc	„ weneryczne i skóry
2-5	„ Smoleński	„ wewnętrzne i nerwowe
2-5	„ Kalisz	„ chirurgiczne
2-5	„ Bronikowski	„ uszu gardła i nosa
3 1/2-4 1/2	„ Marynowski	„ kobiet i akuszerja
3 1/2-4 1/2	„ Misjon	„ wewnętrzne
4-5 wtorki, środy i piątki	„ W. Dobrowolska	„ dzieci
4 1/2-5 1/2 codziennie	„ Schwanke	„ kobiet i akuszerja

Porada 2 miliony marek, 447

Gilzy „SKALA”

Poleca chrześcijańska wytwórnia giłz.

Palacze i proszę żądać uszędzie tylko „SKALA” a nie żydowskie

Alejo Kościuszki 41, w podwórzu.

Antoni Piwowarski.

potrzebna zdolna składowa do masarui. Ul. Narutowicza 10 A. Urbaniak. 702-2

Sklep, 2 pokoje, kuchnia do odstąpienia. Wiadomość Piotrkowska 155, dystrybucja. 708-1

Landy, karety, powozy, sanie wraz z kołmi do wynajęcia. Cedielniana 62. 683-1

Wucherka - służca potrzebna na wieś. Świadectwa, poście wymagane. Dowiedz się pralnie W nei Sobociński, róg Pomorskiej i Kilińskiego. 674-2

Przybiłakia się suk. wileze rasy odebrać można za zwrotnym koszów Główna 62-118 Krajewski. 714-5

Kostiumy maskaradowe do wzięcia świeże. Przejazd 14 II piętro front. 715-5

przyjme rana na mieszkanie z utrzymaniem. Kiliński 60 108, sklep z Nawrot. 716-2

Bona - wychowawczyni ze świadectwami poszukuje posady do dzieci od 2 do 5 lat. Oferty do Rozwoju pod „Bona” 717-2

potrzebni krawcy i krawcy. Zająztać się do firmy A. Capanek Napiórkowskiego 49. 718-5

Zgnal' pies szc. mieszaniec. Odmówić za nagroda Kłola 23 m 12. 719-1

Uczeń IV-klasowy wykształcony szuka posady biurowej. Oferty do Rozwoju pod „Chętny” 722-1

potrzebni czeladźci zdolni na damską i meską robotę szwalniczą obsady drewniane oraz chłonic do terminu. Pierwszeństwo z prowincji. Lipowa 65. 711-1

Wucherka ze świadectwami poszukuje miejsca na przychoźnie. Oferty do Rozwoju pod „Zdolna” 724-1

Buro Prób R. Waleziński Piotrkowska 90. Prośby do sądu, do władz administracyjnych wojskowych; apelacje, rekursy i t. p. opracowania. 709-6

Przyjezdna panna na stanowisku poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „Przyjezdna” 710-2

5 pokoi z wygodami, oraz jeden pokój z kuchnią do odstąpienia. Zająztać się do „Ogłowa” Sienkiewicza 67. 711-1

Gospodyni samodzielna w średnim wieku poszukuje posady, może być na wyjazd do samotnego, posiadam dobre świadectwa. Główna 43 m. 20. 712-3

pania 18 lutego za nam zegarek srebrny damski. Zwrócić za nagrodą Księży Młyn 13. Rzek. 715-3

Odmrożenie,

Meśe (z kogutkiem „Mrozol” leczy, goi ranki, zapobiega odmrażaniu się. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. 292-1



Buchalterka

z kilkuletnią praktyką, dobrymi świadectwami, na niewymówionej posady samodzielnej buchalterki, pragnie zmienić miejsce pracy chętnie na prowincji: cukrowni lub majątku ziemskim Olęta 25”. 586b

Potrzebna służąca

do wszystkiego z rekomendacją. Zająztać się do Elekrowni Tarłowa 112 m 6 III piętro. 681

Zgnal szpic

biały, uszy i ogon bez kremowe. Odprowadzić za nagrodą na ul. Gubernatorską 38, Szamle. Nieprzywy posadacz będzie odprowadził sadownię. 406b

Posa wypłate!

finanski, jedwab, płótno i wszelka manufakturę

Piotr Chari

Piotrkowska 37, (podwórko) 516-6

Destylator

były samodzielny, roznaczkowy, kwater lat 40, obeznany z wszelką fabryką a likierów na forcenach poszukuje posady jako kierownik techniczny. Wiadomość proszę skierować: Sochaczew ul. Trojanskich 41p. 544b

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolec. Piotrkowska 144 róg, Lwan gielcka 2. Godz. przyjęcia od 9-2 i 6-8. dla pan 5-6. 256b-4

ur. Marja 268-1

Józefów - Lewinsonowa

Cedielniana 5.

Chor. weneryczne i skórne (kobieta i dzieci). Godz. przyjęcia od 11-3 pp. i od 6-8 w. w niedziele i święta od 11-12. 256b-4

Dr. E. Ekkert

choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe. (266) Ul. Kilińskiego 145, trzeci dom od Główniej. Przyjmuje od 12-3 i od 7-9. Pante od 3-4.

Zgubione dokumenty

Styrykowska Aleksandra zgubiła paszport polski wydany w Brzezniech i dowód kofelowy za Nr. 16889 na imie Szczurkowskiej Jadwigi. 725-3

Bank Spółdzielczy z odp. udz.

w Łodzi, ul. Andrzeja № 3

przyjmuje, za odpowiednim oprocentowaniem, wkłady oszczędnościowe terminowe i wydaje pożyczki w złotych, równych frankowi złotemu.

- Pomidory,
- Szproty,
- Sardynki,
- Herbatę,
- Wanilię,
- Marmoladę,
- Cukierki,
- Czekoladę,
- Herbatniki i
- Towary kolonjalne

pierwszorzędných firm po cenach fabrycznych sprzedaje wyłącznie sklepom i kooperatywom miejscowym i zamiejscowym,

A. H. Leszczyński
Łódź, Żgierska № 1. 381-10

Pokój z kuchnią

w czystym domu elektryczność I piętro w okolicy Placu Kościelnego, dogodna komunikacja tramwajowa, zamienie za także, lub większe może być ze sklepem. Wiadomości: Rynek Bałki 3-31 Sienkiewicza. 398-3

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A. A. Kupię meble, dywany futra, garderobę, maszyny do szycia. Plac najlepší. Łaznik Benedykta 28 m. 13. 431-10

Al! Al! w raty bogaty wybór wszelkiego rodzaju manufaktur: franki, trykotina białe tower. Najdogodniejsze warunki, najtańsze. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 690-9

Sprzedam tanio różne meble Piotrkowska 184-9 II p. 704-2

Sprzedam łóżko, kozetkę, szafę białą, kredens kuchenny. Piotrkowska 152-9. 725-2

Al! OBRACZKI śladne, pierscionki, kolczyki, zegarki z gwiancja. Ceny niższe. Jan Płoczek Brzezińska 10. 691-2

Różne:

Uczeń Konserwatorium Petersbarskiego udziela lekcji gry skrzypcowej. Oferty sob. „Mazek” do Rozwoju. 637-5

Putynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przyspasia do egzaminów dla eksternów 6 Sierpnia, 14 prajnia. 635-2

Potrzebna gospodyni, która samodzielnie gotować umle. Oferty w administracji Rozwoju pod „Zeraz” 711-2

poszukuję sklepu z pokojem lub dwoma, niekoniecznie w centrum. Oferty do Rozwoju pod „Gotówka” 700-2

Przednik państwowy samotny przyjmie administrację większego domu. Rozwój „Adm. Instytut” 695-2

przybiłakia się suk. rasy willezej. Podstałski Przejazd 16. 637-2

Udzielam polskiego, niemieckiego. Główna 51 m. 5. 707-2

potrzebna zdolna krawcowa do bielizny. Przejazd 22 m 101 0-1 rano. 705-2

Panna z naszego domu poszukuje miejsca bony do dzieci lub za gospodyni do samotnego. Oferty do Rozwoju pod „Panna”. 703-1

Cena ogłoszeń: Przed tekstem i w tekście 16.000 mk.; za tekstem 12.000 mk.; zwyczajne 8.000 mk.; wśród drobnych 100.000 mk.; nekrologi 120.000 mk.; dla poszukujących pracy 40.000 mk.; za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5.000 mk.; za wyraz duża litery 500.000 mk.; za wiersz milim. stronica 5 lamów. Tytułowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia humorarium uważa reakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawieszenia. Rozwój można za awiać w Zgierzu u p. Lucha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa